



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Tomasz Przesławski
SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z powództwa N. S.A. w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 grudnia 2025 r.
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 28 lutego 2024 r., sygn. VII AGa 906/23

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz N. S.A. w W. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia niniejszego wyroku do dnia zapłaty.**

i

UZASADNIENIE

Decyzją z 2 lutego 2022 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej także: „pozwany”, „Prezes UOKiK”) po przeprowadzeniu postępowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone uznał postanowienia wzorców umów stosowane przez M. Spółkę Akcyjną (następca prawny: N. S.A., dalej także: „powód”, „skarżący”) za niedozwolone postanowienia umowne i zakazał ich wykorzystywania oraz nałożył na M. Spółkę Akcyjną środek usunięcia trwających skutków naruszenia zakazu, w postaci poinformowania wszystkich konsumentów, będących stronami umów zawartych na podstawie wzorców, których postanowienia zostały uznane za niedozwolone, o uznaniu ich za niedozwolone i skutkach z tego wynikających, w terminie nie później niż 3 miesiące od dnia uprawomocnienia się decyzji. W decyzji Prezes UOKiK nałożył także na M. Spółkę Akcyjną środek usunięcia trwających skutków naruszenia zakazu, w postaci złożenia, w terminie nie później niż 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji, a następnie utrzymywania przez okres 4 miesięcy, oświadczeń o konkretnej treści oraz nałożył karę pieniężną w wysokości 5 231 684 zł, a także obciążył M. Spółkę Akcyjną kosztami postępowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Wyrokiem z 26 kwietnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżoną przez powoda decyzję; stwierdził, że zaskarżona decyzja nie została wydana bez podstawy prawnej albo z rażącym naruszeniem prawa; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1737 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny w wyroku z 28 lutego 2024 r., VII AGa 906/23, oddalił apelację pozwanego i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 lutego 2024 r., VII AGa 906/23, o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, oddalającego apelację pozwanego.

Pozwany zaskarżył ww. wyrok w całości.

Uzasadnieniem dla rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, w ocenie skarżącego, są występujące istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.):

1) Pierwszym istotnym zagadnieniem prawnym jest ustalenie, czy postanowienie dotyczące opłaty alokacyjnej (tzw. opłaty wstępnej) w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym może zostać uznane za świadczenie główne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i jako takie nie podlegać ocenie jako niedozwolone postanowienie wzorca umowy w rozumieniu art. 23a ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej: u.o.k.k.)?

2) Drugim problemem, zaistniałym w sprawie, jest zagadnienie wykładni przepisów art. 26 ust. 4 ustawy dnia 11 września 2015 r. działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (dalej: „u.d.u.r.”) sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy pobieranie opłaty alokacyjnej w umowie ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym narusza art. 26 ust. 4 u.d.u.r. a przypadku uznania, że nie narusza ww. przepisu, czy nie stanowi niedozwolonego obejścia prawa?

Zdaniem skarżącego zagadnienia te mają istotną wagę dla rozwoju prawa oraz rozstrzygnięć w innych podobnych sprawach dotyczących stosowania postanowień przewidujących pobieranie opłaty alokacyjnej w umowach ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jako niedozwolonych postanowień wzorca umowy w rozumieniu art. 23a u.o.k.k.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), naruszenie art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90 poz. 864/30 ze zm., dalej: „TUE”) w zw. z art. 267 oraz w zw. z art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2, dalej: „TFUE”) przez ich niezastosowanie i dokonanie wykładni użytego w art. 385¹ § 1 k.c. pojęcia „postanowienia określającego główne świadczenia stron” z pominięciem zasady wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem Unii Europejskiej (wykładni zgodnej), wynikającej z orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanych na podstawie art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

(Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, s. 29 ze zm., dalej: „Dyrektywa 93/13”) w odniesieniu do pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy”, tj. poprzez:

a) zignorowanie wynikającej z orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości przesłanki „charakteryzowania umowy” przez postanowienie określające dane świadczenie, aby można było je uznać za określające główny przedmiot danej umowy (świadczenie główne z danej umowy);

b) nieuprawnione dokonanie wykładni rozszerzającej powyższego pojęcia, wbrew orzecznictwu Trybunału Sprawiedliwości;

2. na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), zarzucając naruszenie art. 65 § 2 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich niezastosowanie w sprawie, a w konsekwencji dokonanie nieprawidłowej wykładni kwestionowanego postanowienia wzorca umowy i przyjęcie, że opłata alokacyjna jest „częścią składki” uiszczanej przez ubezpieczającego bowiem jest finansowana z wpłacanej przez niego składki, podczas gdy jest ona finansowana z umorzonych jednostek uczestnictwa w funduszu kapitałowym;

3. na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), naruszenie przepisów art 385¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że postanowienie wskazane w Decyzji Prezesa UOKIK nr DOZIK 3/2022 z dnia 2 lutego 2022 r. nie spełnia przesłanek niedozwolonego postanowienia umownego, o jakim mowa w powyższym artykule przyjmując, iż postanowienie to stanowi główne świadczenie stron,

4. na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), zarzucając naruszenie przepisów art 385¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że informowanie konsumentów w chwili zawarcia umów o istnieniu opłaty alokacyjnej i sposobie jej rozliczania pozbawia kwestionowane postanowienie charakteru rażącego naruszenia interesów konsumentów i sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Mając na uwadze przytoczone wyżej podstawy kasacyjne skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 lutego 2024 r., VII AGa 906/23 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym również

kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym. Na podstawie art. 398¹¹ § 1 k.p.c. pozwany wniósł o rozpoznanie skargi na rozprawie.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. odmowę przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. gdyby Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej w całości;

3. w każdym przypadku zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwoty zasądzonych na rzecz powoda kosztów procesu za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty stosownie do art. 98 § 1 k.p.c.

Postanowieniem z 17 grudnia 2024 r., II NSK 49/24, Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga kasacyjna powoda podlega oddaleniu. Podobnie nie zasługuje na uwzględnienie wnioszek o rozpoznanie sprawy na rozprawie, bowiem w rzeczywistości nie występuje tu żadne istotne zagadnienie prawne, które miałoby z nią związek. Niezależnie więc od faktu, że postanowienie o przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej sugeruje istnienie na jej gruncie wskazanych przez skarżącego zagadnień prawnych, jako istotnych dla prawidłowego stosowania prawa, w rzeczywistości nie ma jednak podstaw do stosowania art. 398¹¹ § 1 k.p.c. Nade wszystko, wadliwy jest już sam sposób sformułowania tych zagadnień. Pierwsze z nich odwołuje się ogólnie do art. 385¹ k.c. nie precyzując której konkretnie jednostki redakcyjnej tego artykułu miałoby dotyczyć. Dodatkowo, mowa jest tam o możliwości uznania postanowienia umowy za świadczenie główne, co stanowi pomylenie kategorii, bowiem postanowienie umowne nie jest „świadczeniem”, a co najwyżej podstawą do dokonania lub żądania świadczenia.

Podobnie wadliwie sformułowano drugie zagadnienie we wniosku o przyjęcie do rozpoznania. Pozwany wskazał bowiem na konieczność dokonania wykładni

art. 26 ust. 4 u.d.u.r., choć jednocześnie nie sformułował zarzutu naruszenia tego przepisu przez Sąd Apelacyjny. Zatem zagadnienie to nie ma znaczenia dla rozpoznania zarzutów niniejszej skargi kasacyjnej.

Uwagi powyższe były konieczne niezależnie od faktu, że powinny zostać wyeksplikowane w uzasadnieniu postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania.

2. Charakter umowy ubezpieczenia z UFK był już analizowany w orzecznictwie i nie ma wątpliwości, że jest to umowa mieszana, która „służy nie tylko udzieleniu ochrony ubezpieczeniowej, ale realizuje także cel inwestycyjno-oszczędnościowy i cel ten częstokroć jest dominujący” (uchwała Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2018 r., III CZP 13/18). W innym miejscu tej samej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „umowa UUFK, zawierająca w mniejszym lub większym stopniu element ubezpieczeniowy, ma charakter mieszany w tym sensie, iż przy wykorzystaniu konstrukcji umowy ubezpieczenia może realizować – także w dominującym stopniu – cel inwestycyjny”.

Ustalenia te mają kluczowe znaczenie dla sposobu rozumienia pojęcia składki na gruncie takiej umowy, które różni się względem znaczenia, jakie ma ono w przypadku „zwykłej” umowy ubezpieczenia, bez elementu inwestycyjnego związanego z UFK. W umowach ubezpieczenia z UFK wpłata konsumenta do ubezpieczyciela, choć literalnie jest określana jako „składka”, to jej funkcją, w przeważającym zakresie, nie jest wynagrodzenie za ochronę ubezpieczeniową, ale wniesienie do ubezpieczyciela kapitału celem jego inwestowania w ramach UFK oraz pobierania z niego opłat zastrzeżonych w umowie.

Ogólne Warunki Ubezpieczenia, jak i Tabela Opłat potwierdzają, że opłata alokacyjna pobierana jest w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia z UFK – art. 17 ust. 2 pkt a OWU: „Opłata alokacyjna jest przeznaczona na pokrycie kosztów Towarzystwa związanych z zawarciem Umowy”. Rozdział II („Składka inwestowana”) pkt II (pt. „Opłaty i limity związane ze składkami”) Tabeli Opłat: „W pierwszym i drugim roku opłacenia Umowy część składki inwestowanej przeznaczona jest na pokrycie kosztów Towarzystwa związanych z zawarciem Umowy”.

Tymczasem pozwany, nie biorąc pod uwagę specyfiki umowy ubezpieczenia z UFK i traktując ją wyłącznie jako umowę ubezpieczenia, rozdziela składkę

na część, która jest składką w znaczeniu *stricte* ubezpieczeniowym oraz na tę część, która służy realizacji celu inwestycyjnego jako opłata alokacyjna. Przyjmując taki sposób rozumienia umowy ubezpieczenia z UFK, marginalizujący doniosłość jej funkcji inwestycyjnej i tym samym naruszający naturę tego stosunku prawnego, pozwany uznaje za świadczenie główne tylko część płaconej przez ubezpieczonych składki stanowiącej wynagrodzenie za ochronę ubezpieczeniową, uznając funkcję inwestycyjną i związane z nią świadczenia, za poboczny element stosunku prawnego. W efekcie, zdaniem pozwanego, jedno i to samo świadczenie ubezpieczającego się, stanowi zarówno świadczenie główne jak i uboczne, w zależności od przeznaczenia środków w ten sposób przeniesionych.

Sąd Najwyższy podkreśla jednak, że „Dopuszczenie inwestycyjnego (oszczędnościowego) celu umów UFK oznacza, że takie umowy nie są umowami, do których stosować można wprost przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia” (wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2022 r., II CSKP 24/22). To samo stanowisko przyjmuje doktryna, gdzie podkreśla się, że „w ramach funkcji oszczędnościowej ubezpieczyciel inwestuje wpłacone przez ubezpieczającego środki w ubezpieczeniowych funduszach kapitałowych, co stanowi immanentną cechę tej umowy” (M. Szczepańska [w:] *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, red. P. Wajda, Warszawa 2017, LEX, art. 23).

Opłata alokacyjna określona procentowo pobierana jest z rachunku podstawowego w pierwszym i drugim roku opłacenia umowy. Zatem naliczanie opłat alokacyjnych jest niezależne od rozwiązania umowy, podczas gdy pozwany próbuje powiązać tę opłatę z rozwiązaniem umowy (jako mechanizmu wykreowanego w miejsce dotychczasowych opłat likwidacyjnych). Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, utożsamianie opłaty alokacyjnej z opłatą likwidacyjną jest całkowicie bezpodstawne (skarżony wyrok, s. 41).

Podkreślić jednocześnie należy, że we wzorcach umownych objętych decyzją pozwanego, powód nie nałożył żadnego obciążenia w związku z rezygnacją konsumenta z umowy.

6. W odniesieniu do zarzutu pierwszego stwierdzić należy, że to do Sądu Apelacyjnego należała ocena, czy dany warunek określa główny przedmiot umowy i sąd ten dokonał takiej oceny. To, że z orzecznictwa TSUE wynika

potrzeba wąskiego interpretowania „głównego świadczenia” nie oznacza konieczności przyjęcia domniemania, że każdorazowo nieuprawnione jest uznanie danego świadczenia za główne. Jednocześnie sądy obu instancji wystarczająco uargumentowały uznanie opłaty alokacyjnej za świadczenie główne. Dlatego nie sposób zarzucać Sądowi Apelacyjnemu naruszenia zasady lojalnej współpracy. Opłata alokacyjna przewidziana w umowie ubezpieczenia z UFK jak najbardziej określa jedno z podstawowych świadczeń tego typu umowy i stanowi bezpośredni wyraz jej specyfiki, jako umowy mieszanej, do której istoty należy fakt, że poza funkcją ubezpieczeniową, w wymiarze ekonomicznym dominuje w niej funkcja inwestycyjna.

7. Drugi w kolejności zarzut, dotyczący naruszenia art. 65 § 2 k.c. został niewłaściwie skonstruowany, bowiem nie odniesiono go do konkretnego postanowienia umownego, którego miałby dotyczyć. Nie wiadomo zatem, które konkretnie postanowienie umowne miałyby być niewłaściwie zinterpretowane.

Ustalenie, że opłata alokacyjna jest częścią składki, jest prawidłowe. Choć opłatę alokacyjną pobierano z jednostek uczestnictwa, to nabyte były one za składki, więc jednostki uczestnictwa pobierano z surogatu składki (tych samych środków wpłaconych jako składka, która uległa przekształceniu w jednostki uczestnictwa) – jak stwierdził Sąd Apelacyjny: „Możliwość pobierania opłat w ten sposób wynika m. in. Z art. 23 ust. 1 pkt 5 u.d.u.r., zgodnie z którym w umowie ubezpieczenia na życie, jeżeli jest związana z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, o której mowa w dziale I w grupie 3 załącznika do ustawy, zakład ubezpieczeń określa: tytuły i wysokość opłat pobieranych ze składek ubezpieczeniowych, z aktywów ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych lub przez umorzenie jednostek uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sam sposób pobierania tej opłaty nie stanowi zatem podstawy do uznania, że nie stanowi ona elementu składki ubezpieczeniowej” (skarżony wyrok, s. 40).

Opłatę alokacyjną obliczano jako określony we wzorcu umownym procent składek (za pierwsze dwa lata umowy), co potwierdza związek tej opłaty ze składką. Wpłata składki nie była definitywnym przeniesieniem środków na własność powoda, bowiem stanowiła powierzenie kapitału do inwestowania i dopiero wtórnie służyła

pobieraniu z niego opłaty alokacyjnej, której przeznaczeniem było pokrycie kosztów działalności powoda jako zakładu ubezpieczeń (w zakresie kosztów zawarcia umowy). Odpowiada to celowi składki ubezpieczeniowej zdefiniowanemu w art. 33 ust. 2 u.d.u.r. (pokrycie kosztów działalności), i uzasadnia wniosek, iż efektywnie składkę tworzyły właśnie opłaty (w tym również alokacyjna).

8. Niewłaściwie skonstruowany, przez co niepoddający się merytorycznej ocenie, jest również zarzut trzeci, w myśl którego miało dojść do: „naruszenie przepisów art 385¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię”. Nie wskazano bowiem, której konkretnie jednostki redakcyjnej rozbudowanego treściowo art. 385¹ k.c. dotyczy. Przejawem naruszenia ma być wadliwe uznanie postanowienia umownego wzorca umownego stosowanego przez powoda za główne świadczenie, a więc skarżący w istocie zdaje się odwoływać do błędu w stosowaniu ww. przepisu, to jest dokonania subsumpcji stanu faktycznego względem treści normy prawnej. Jednakże pozwany nie zarzuca wadliwego zastosowania ww. przepisu, a Sąd Najwyższy jest związany podstawami kasacyjnymi i dotyczy to również określenia postaci zarzucanego naruszenia.

Wobec braku wskazania przepisu, aż do najmniejszej jednostki redakcyjnej, niepodobna uznać, że doszło do prawidłowego sformułowania zarzutu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NKRS 14/22; postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 marca 1997 r., III CKN 13/97; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08). Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 24 listopada 2010 r., I PK 78/10; 20 grudnia 2022 r., I PSKP 99/21).

9. Z tego samego powodu wreszcie, wadliwie skonstruowany został również zarzut naruszenia art 385¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię, bez wskazania, którego spośród czterech paragrafów tego przepisu zarzut dotyczy.

Niezależnie jednak od tej wady konstrukcyjnej, należy zaznaczyć, że skarżący niezasadnie twierdzi, jakoby zdaniem Sądu Apelacyjnego samo poinformowanie konsumenta o danym postanowieniu umownym odbierało możliwość stwierdzenia jego abuzywności. W rzeczywistości, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym rzetelne informowanie konsumenta o skutkach badanych postanowień samo w sobie nie przesądza o braku ich abuzywności, choć równocześnie ma znaczenie dla ich oceny pod tym względem (skarżony wyrok, s. 38).

10. Wskazane wady konstrukcyjne uniemożliwiające rozpoznanie trzech spośród czterech podstaw kasacyjnych korespondują z faktem, że skarżący Prezes UOKiK, jako adresata wskazuje „Sąd Najwyższy Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w Warszawie”, a zatem izbę nieistniejącą w strukturze Sądu Najwyższego i nie potrafi zidentyfikować izby właściwej.

11. Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[K.O.]

[a.ł.]